

Strona znajduje się w archiwum.

ZATRZYMANY PODCZAS "SKOKU" NA SKLEP ZABAWKOWY

Data publikacji 03.12.2018

32-latek trafił w ręce policjantów z Targówka po nieudanym „skoku” na sklep zabawkowy. Mężczyzna ukrył się przed mundurowymi za regałem z kartonami. Dochodzeniowiec przedstawił mu łącznie 3 zarzuty karne. Za przestępstwa, których się dopuścił grozi kara pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Kilkanaście minut przed godziną 23.00 policjanci z wydziału wywiadowczo - patrolowego na Targówku interweniowali w związku z włamaniem do sklepu zabawkowego. Na miejscu mundurowi zauważyli wybitą szybę w oknie wystawowym, a w środku porzucane pudełka z zabawkami. Stale uruchamiający się alarm wskazywał na obecność intruza wewnątrz sklepu. Operator monitoringu potwierdził podejrzenia policjantów. Mundurowi przeszukali pomieszczenia. W jednym z nich zauważyli ukrywającego się za regałem z kartonami mężczyznę. Obezwładnili go i zatrzymali.

32-latek trafił do komisariatu na Targówku. Był nietrzeźwy (0,76 promila). Na miejscu zdarzenia czynności wykonywał technik kryminalistyki, który dokonał oględzin i zabezpieczył ślady. Właściciel sklepu złożył zawiadomienie o przestępstwie.

Na podstawie wyjaśnień złożonych przez Tadeusza D. policjanci ustalili, że mężczyzna podczas włamania skradł 4 plecaki, z myślą o ich sprzedaży w lombardzie. Kiedy jego plan się nie powiódł, wrócił do sklepu i postanowił ukraść zabawki. Kilka zestawów zdążył schować do plecaka. Ucieczkę udaremnił mu przyjazd patrolu Policji.

Na podstawie zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego dochodzeniowiec przedstawił 32-latkowi trzy zarzuty karne za kradzież z włamaniem, usiłowanie kradzieży z włamaniem i uszkodzenie mienia. Tadeusz D. przyznał się do popełnienia tych przestępstw i dobrowolnie poddał karze 1 roku pozbawienia wolności.

Zgodnie z kodeksem karnym za kradzież z włamaniem grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

po/mb